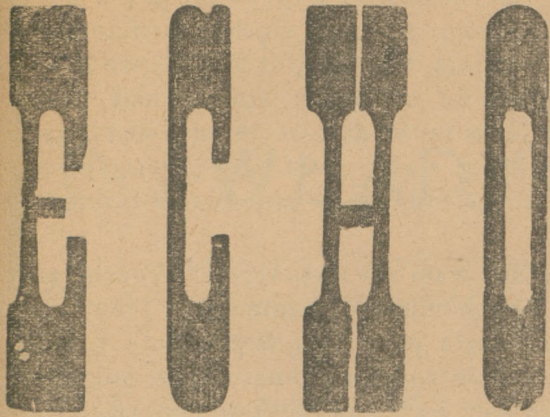


ECHO ZIEMI OPATOWSKIEJ
R. 1932



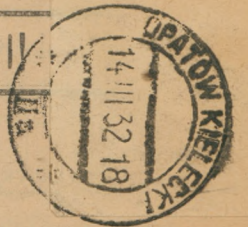
ZIEMI OPATOWSKIE

DWUTYGODNIK NIEZALEŻNY,

OMAWIAJĄCY SPRAWY GOSPODARCZO-SPOŁECZNE I POLITYCZNE POWIATU
Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

JEDNOŚCIĄ I PRACĄ — DO POTĘŻNEJ POLSKIEJ

19 marzec 1932 r.



Op. 9. Strylko
Pranow

Dzień 19 marca jest dla społeczeństwa polskiego chwilą uroczystą, gdyż z tradycyjnym już dzisiaj z... skradania czi i hołdu Twórcy Niepodległości, Marszałkowi Piłsudskiemu, łączy się w tym dniu jeszcze jedna radość: oto sięgamy myślą do wspomnień z niedawnej a sławnej przeszłości.

Aby te wspomnienia obudziły w nas dawny entuzjazm i dawną wiarę, obleczmy je w szatę własnych słów Komendanta, gdyż te słowa stawały się zawsze wielkim Czynom i budziły w Narodzie potęgę działania.

W latach 1915 i 1916 – 6 sierpnia, w rocznicę niezabomnianego dnia, gdy pierwsza kompanja kadrowa przyszłych wojsk polskich obaliła słupy graniczne dwóch zaborów, mówi do swych żołnierzy – legjonistów Komendant Piłsudski:

„Z garścią małą ludzi, źle wyposażonych, rozpocząłem wojnę. Cały świat stanął wtedy do boju. Nie chciałem pozwolić, aby w czasie, gdy na żywym ciele naszej Ojczyzny miano wyrąbywać mieczami nowe granice państw i narodów, samych tylko Polaków przy tem brakowało. Nie chciałem dopuścić, by na szalach losów, wazących się nad naszymi głowami, na szalach, na które miecze rzucono, zabrakło polskiej szabli.

Ze szabla nasza była mała, że nie była godną wielkiego 20-miljonowego narodu, nie nasza w tem wina. Nie stał za nami naród, nie mający odwagi spojrzeć olbrzymim wypadkom w oczy i oczekujący w biernej „neutralności“ jakiejś dla siebie od kogoś „gwarancji“.

Żołnierze! Poszliście za moim rozkazem bez wahania, bez chwili namysłu, czy los Wasz nie

będzie podobnym do losu tylu poprzedzających nas pokoleń żołnierzy polskich. Poszliście, by stanąć w obronie, jeśli już nie szczęścia Ojczyzny, to przynajmniej jej honoru.

Rok minął. Wyrobił się w nas ten typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Nie bravura, nie błyskotka żołnierska stanowi najistotniejszą naszą cechę, lecz ten prawdziwy spokój i równowaga w pracy bez względu na przeciwności, jakie nas spotykają.

„Gdym na czele Waszem szedł w pole, zdra wałem sobie jasno sprawę z ogromnych przeszkód, które nam na drodze stają. Gdym wyprowadził Was z murów nieufnego w Wasze siły Krakowa, gdym wchodził z Wami do miast i miasteczek Królestwa, widziałem zawsze przed sobą widmo upiorne, powstające z grobów ojców i dziadów – widmo żołnierza bez Ojczyzny.

Czy takimi zostaniemy w historii, czy po nas pozostawimy jedynie „krótki płacz kobiecy i długie nocne rodaków rozmowy“, pokaże przyszłość“.

W rozkazie do żołnierzy w dniu 12 listopada 1918 r., gdy po powrocie z Magdeburga staje na czele tworzącej się armji polskiej, mówi:

„Obejmuję nad Wami komendę w chwili, gdy serce w każdym Polaku bije silniej i żywiej, gdy dzieci Naszej Ziemi urzały słońce swobody w całym jej blasku. Z Wami razem przeżywam wzruszenie tej godziny dziejowej, z Wami razem ślubuję życie i krew swoją poświęcić na rzecz dobrą Ojczyzny i szczęścia Jej obywateli.

Żołnierze! W ciągu wojny światowej w różnych miejscach i warunkach tworzyły się próby formacyj wojskowych polskich. Pozostałością tych

stosunków jest niejednorodność, szkodliwa wojsku. Liczę na to, że każdy z Was potrafi siebie przezwyciężyć i zdobędzie się na wysiłek dla usunięcia różnic i tarć, klik i zaścianków w wojsku, dla szybkiego wytworzenia poczucia koleżeństwa i ułatwienia pracy“.

W dniu 19 lipca 1920 r., kiedy odwieczny wróg od Wschodu stał u bram Warszawy, Naczelnny Wódz, Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, w obliczu strasznych chwil, podobnych do tych; jakie niegdyś przeżywał Żółkiewski przed klęską pod Cecorą, rzuca na posiedzeniu Rady Obrony Państwa słowa pełne bólu:

„Zwycięstwo w trzech czwartych zależy od siły i podstawy moralnej wojska i społeczeństwa, a w jednej czwartej od przygotowania pod względem technicznym.

Od was polityków i od narodu powinien iść do wojska walczącego na froncie głos wiary i otuchy, odpowiadający moralnej wartości społeczeństwa i jego niezłomnej woli zwycięstwa. Zamiast

tego dajecie demoralizujący obraz wasni, kłótni i rozdarcia. Generalowie, wygrywani przez polityków, nie potrafią służyć i słuchać, a natomiast intrygują i frondują. Chwila jest wyjątkowo groźna, niema czasu do stracenia; stoicie nad przepaścią i już jutro może zaczniecie się wyrzynać. Nie wiem, jakimi słowami mam was przekonywać, aby was natchnął duchem pojednania i skłonił do zgody.

Oddaję się wam do dyspozycji. Weźcie zamiast mnie kogoś mniej drażniącego. Jeżeli go postawicie na czele państwa i wojska, nie róbcie z nim tego, coście robili ze mną: dajcie mu bezwzględne zaufanie i szczerą, gorliwą poparcie. Nie róbcie igraszek z najwyższą władzą!“

Niech te słowa — pełne głębokiego umiłowania Ojczyzny, pełne wiary w odrodzenie Ducha Narodu — idą w szeregi naszych czytelników; jednych — wiernych idei Marszałka — niech zagrzeją do wyteżonej pracy, a dla drugich niech będą przestroga.

Dr. Józef Filipczak.

Hodowla wikliny i koszykarstwo.

Życie gospodarcze naszego kraju wymaga pełniejszej pracy, dlatego każdy dobry obywatel winien swe wysiłki skierować w celu zwalczania kryzysu i ogólnej biedoty. Powinniśmy wobec problemów kryzysu stanąć nie jako bankruci, lecz jako ludzie dojrzały i świadomi obowiązków nałożonych przez życie, musimy wykazać całkowite zrozumienie dla dokonywujących się przeobrażeń gospodarczych, w całej pełni wziąć w nich udział przez pracę świadomą i konieczną dla dobra kraju.

Obecnie co jest do zrobienia w kraju, musimy zrobić. W naszym powiecie powinniśmy zająć się intensywnie hodowlą wikliny i przemysłem koszykarskim, które bardzo się rentują, nawet w obecnych warunkach. Na wielkich przestrzeniach gruntów, powszechnie błędnie „nieużytkami“ zwanych, absolutnie nie przynoszących żadnych korzyści, dają się stworzyć bogactwa. Na pierwszym planie stawiam wiklinę do zasiażenia nieużytków. Warunki przyrodzone do rozwoju tej kultury są nader korzystne, a w miarę racjonalnej hodowli i zbiorów, oraz zbytu, powiat może pozyskać duże dochody. Nasza wiklina bowiem jest na zagranicznych rynkach bardzo poszukiwana, a przecież i możnaby użyć ją na piękne wyroby w kraju. Przez zorganizowanie plantacji wiklinowych na obszarach powiatu, tam, gdzie

kompletnie uprawa ziemi pod jarzyny i oziminy nie opłaca się, możemy stworzyć źródła poważnych i bardzo dobrych dochodów. Plantacje wiklinowe udają się na lotnych piaskach, podmokłych ziemiach, oraz ziemiach dobrych i rentują się o wiele lepiej, niż inne produkty. Trzeba tylko plantacje prowadzić racjonalnie, odpowiednie gatunki na różnych glebach. I tak, na żyzne ziemie nadaje się migdałówka i jej pokrewne, na lżejsze żytnie-konopianka, odsypiska rzeczne-konopianka i szpagatówka, na szutry. — Szpagatówka, na lotne i jałowe piaski-kaspijska. Wiklinę sadi się w marcu pod sznur rzędami, przyczem na gruntach wilgotnych rzędy winny być z południa na północ prowadzone, a na gruntach suchych ze wschodu na zachód. Odstęp między rzędami nie bliżej 40 cm., a sadzonki wzdłuż jak najgęściej, gdyż zmusza się roślinę do wybujania, wystrzelania witek wiklinowych do góry i wtedy otrzymujemy pędy cienkie i długie, najwyżej cenione. Na lotnych piaskach odstęp rzędów 50 cm., a w rzędzie 25 cm. roślina od rośliny. Przy zakładaniu hodowli wikliny musimy pamiętać, że

1. Należy jak najgłębiej spulchnić glebę wczesną wiosną,
2. Wiklina nie znosi zacinienia.
3. Ziemia musi być odchwaszczona,
4. Lubi wilgoć, lecz nie znosi stojącej wody,
5. Sadzić starannie i pod nadzorem.



Książka Biskup

Dr. WŁADYSŁAW BANDURSKI

Kapelan 1 Brygady, odznaczony ord. „Virtuti Militari“, „Krzyżem Walecznych“, „Krzyżem Niepodległości“, „Krzyżem Zasługi“, „Polonia Restituta“ I klasy, „Wstęgą Litwy Środkowej“ i inn.

Urodzony 25 maja 1865 r. w Sokolu, zmarł 10 marca 1932 r. w Wilnie i tamże pochowany.

Cześć Wielkiemu Patryjocie i Bojownikowi o Wolną Polskę.

Z Wydziału Powiatowego.

Na posiedzeniu w dniu 29 lutego r. b. Wydział Powiatowy zatwierdził budżety gmin wiejskich na rok 1932/33, t. j. na okres od 1 kwietnia 1932 r. do dnia 31 marca 1933 r. oraz uchwały i statuty o podatkach gminnych. Ogólna suma budżetów tak po stronie wydatków jak i dochodów wynosi zł. 821.806. Budżety zostały realnie zbilansowane dzięki zastosowaniu daleko idących oszczędności w wydatkach oraz ustaleniu planu spłaty zaległych kosztów leczenia biednych. Według tego planu zaległości kosztów leczenia, wynoszące ponad 400.000 zł. będą spłacone w ciągu lat 10-ciu; do budżetów gminnych na r. 1932/33 wstawiono więc 100% tych zaległości oraz kwoty potrzebne na pokrywanie należności bieżących. Tem niemniej budżety gminne nie byłyby realnie zbilansowane, gdyby nie pomoc finansowa Powiatowego Związku Komunalnego, wyrażająca się w ogólnej sumie zł. 113.000 w postaci zapomóg, tudzież wynagrodzenia za ściąganie podatków powiatowych.

Podatki gminne pozostają w dotychczasowej wysokości; podatek wyrównawczy w większości gmin pobrany będzie według normy 2 zł. 25 gr. z ha.

Pozatem Wydział Powiatowy rozpatrzył szereg spraw z zakresu nadzoru nad gminami, a między innymi zatwierdził nominację Bolesława Jacliniewicza na pisarza gminy Modliborzyce, zatwierdził budżety dodatkowe dla 3 gmin, tudzież przyznał gminom Piórków i Baćkowice po 500 zł. zapomogi na wydatki szkolne oraz przyznał 1000 zł. zapomogi dla przedszkola w Łasocinie.

Z Sejmiku Powiatowego.

W dniu 1 marca r. b. odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego przy udziale 42 członków, z ogólnej liczby 50 członków, mających prawo głosu. Przewodniczący Starosta p. J. Wodnicki,

w charakterze asesora zasiadli: pp. Jerzy Jelski i Julian Lange. Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11.40.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia, Przewodniczący p. Starosta Wodnicki omówił stan finansowo-gospodarczy Powiatowego Związku Komunalnego, przedstawił Sejmikowi szczegółowy plan działalności na rok 1932/33, tudzież omówił ogólnie projekt preliminarza budżetowego. Późem przystąpiono do szczegółowego rozpatrzenia preliminarza budżetowego na podstawie projektu przyjętego przez Wydział Powiatowy. W trakcie dyskusji członek Wydziału Powiatowego p. Duro postawił cały szereg demagogicznych wniosków, pozornie zmierzających do zmniejszenia wydatków. Po przeprowadzonej dyskusji Sejmik, nie chcąc dopuścić do dezorganizacji pracy Samorządowej w powiecie, do czego zmierzał p. Duro, wnioski te odrzucił, uchwalając skreślenie etatu drogomistrza drog. gm. Budżet uchwalono w/g projektu Wydziału Powiatowego i wniosków Komisji Skarbowo-Budżetowej. Ogólne sumy budżetu zarówno po stronie wydatków jak i dochodów przedstawiają się następująco: a) w zaległościach z lat poprzednich zł. 218.182, w wydatkach i dochodach zwyczajnych zł. 891.961, nadzwyczajnych zł. 35.200, ogółem zł. 1.145.343.

Następnie Sejmik bez dyskusji powziął uchwały o pobieraniu dodatków do podatków państwowych w wysokości dotychczasowej, uchwalil statuty podatków i opłat (podatek drogowy zmniejszony ze 100% do 75% podatku gruntowego), upoważnil Wydział Powiatowy do zaciągania zobowiązań krótkoterminowych na sumy 300.000 zł., potwierdził uchwałę Rady Komunalnej Kasy Oszczędności o zaciągnięciu 15.135 zł. pożyczki w Państwowym Banku Rolnym na spłatę zaległych rat pożyczek długoterminowych, zaciągniętych przez rolników w tymże Banku Rolnym.

Na członków Rady Komunalnej Kasy Oszczędności na miejsce wylosowanych wybrani zostali

pp. Jerzy Jelski, Paweł Wróbel (ponownie) i Zdzisław Horoch (ponownie).

Po omówieniu kilku poruszonych przez członków Sejmiku spraw, p. Przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 19.30.

PLOTKI.

Kolega Duro w świetle amortyzacji.

Że poseł Duro lubi ładnie i dużo mówić, wiemy o tem wszyscy i należycie oceniamy: mówi na wiecach, na jarmarkach i posiedzeniach Sejmiku, przed jedzeniem i po jedzeniu. Może mniej zabiera głos w Sejmie, no ale ostatecznie musi być jakieś miejsce odpoczynku i słodkiej drzemki. Pozatem nie zawsze i nie wszystko jest zrozumiałe.

Ostatnio słyszeliśmy pana Durę na posiedzeniu Sejmiku. Nie chcę prawić komplementów, ale doprawdy, była to uczta bezalkoholowa, coś w rodzaju śpiewu łabędziego, o ile łabędź mógłby i potrafił często śpiewać. Piękny barytonowy głos czarował rozentuzjasmowanych słuchaczy, a wrodzonej dykcji pozazdrościć by mógł bodaj że nawet sam p. Tadeusz Bochenski z Polskiego Radja. Bezsprzecznie jest to wybitny talent krasomówczy, i iskra Boża, czego dowodem były lzy sędziów na procesie lubelskim podczas ekspozycji pana Dury, jeżeli nie weźmiemy pod uwagę że sędziowie mieli katar. No ale to do rzeczy nie należy.

Niestety, nie zawsze projekty p. Dury spotykają się z uznaniem „kolegów“, jak to miało miejsce na ostatnim posiedzeniu. Pan Duro wskutek swego obycia parlamentarnego i infekcji, ma otwartą głowę, z której wyraźnie przebija oszczędność i tą zasadą kieruje się przy rozpatrywaniu budżetu Wydziału Powiatowego. Naprzykład taki wynalazek jakim jest przysposobienie wojskowe. Na co się komu przyda? Mundur jest rzeczą kosztowną, no i ostatecznie zgodnie z postulatami konferencji rozbrojeniowej kompletnie już przebrzmiała. A pan Duro ma otwartą głowę, mundur nigdy nie nosił i Bogu dzięki jest posłem, zamożnym rolnikiem (z tych grubszych); członkiem Sejmiku, no i jednym z tych drobniejszych „centrolewków“. Wszak w mundurze nie będzie lustrował dróg gminnych? Pozatem przysposobienie wojskowe trochę zawsze pachnie wojskiem, czego znowu p. Duro unikał i nie lubił przez całe swoje życie. Pan Duro ma otwartą i rozbrajającą głowę. Aczkolwiek pracował w P. O. W. jakoby jednym nawet z wojewodów, jednakże miał zajęcie tylowe pandant do głowy.

Kierując się więc zasadą oszczędności, posuwał się na posiedzeniu Sejmiku drogą redukcji, indukcji, dedukcji, irygacji, meljoracji i amortyzacji. Coprawda zrozumienie tego ostatniego wy-

razu kosztowało trochę czasu, ale ostatecznie jakoś mniej więcej go sobie zamortyzował i zredukował.

Znacznie gorzej wypadła redukcja urzędników i ich uposażenia, nie było to jednakże wina p. Dury, lecz odosobnienia „koleżeńskiego“. Ludzie są niewdzięczni i do koleżeństwa nie zawsze się przyznają i poczuwają, a pan Duro jest trochę „rumantykiem“, co w dzisiejszych czasach również dobrze popłaca jak i djety poselskie.

Łysy Jegomość.

Z Opatowa.

Uroczystości w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na posiedzeniu organizacyjnym w dniu 8 b. m. zebrani przedstawiciele miasta urzędów i reprezentanci organizacji społecznych i instytucji pod przewodnictwem starosty powiatowego p. J. Wodnickiego ałożyli następujący program uroczystego Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. W dniu 19 b. m. o godzinie 10 rano nabożeństwo w miejscowej Kollegjacin, poczem składanie życzeń na ręce Przedstawiciela Rządu. O godz. 7³⁰ wieczorem uroczysta akademja w sali Ochotniczej Straży Pożarnej Okolicznościowe przemówienie wygłosi prof. St. Kotarski. Następnie zostanie odegrany szereg utworów legionowych pod osobistym kierownictwem artystycznym p. Starościny M. Wodnickiej.

W przeddzień Imienin wieczorem przejdzie alicami miasta capstrzyk.

Jak się dowiadujemy w dniu 18 b. m. gimnazjum Opatowskie urządza w tymże celu akademję, na której zostaną odegrane fre-drówka „Damy i Hazary“.

Osobiste.

W dniach 9, 10, 11 i 12 b. m. bawił w Opatowie na krótkim urlopie wypoczynkowym wicewojewoda poznański p. Stanisław Kaucki. W ciągu tego czasu odwiedzili p. wicewojewodę byli współpracownicy, oraz przedstawiciele licznych instytucji i stowarzyszeń. Między innymi delegacja harcerstwa wręczyła piękne album z fotografjami.

Dnia 11 b. m. w godzinach południowych pan wicewojewoda złożył wizytę Staroście opatowskiemu p. J. Wodnickiemu, oraz rewizytował swych gości. Tegoż dnia o godz. 5-ej pop. pan Starosta Wodnicki rewizytował pana wicewojewodę.

W nocy z 12 na 13 b. m. miły gość opaścił Opatów, udając się na dalszy urlopu do Krosna.

Kronika pow. Opatowskiego.

Z życia Zjednoczonego Związku Młodzieży w powiecie Opatowskim.

1) Młoda Wieś. W numerze piątym „Młodej Wsi“ z dnia 1 marca b. r. na stronie 13 ukazał się № 1 dodatku zjednoczonej młodzieży pod tytułem „Młoda Wieś“ – organ Zjednoczonej Młodzieży Województwa Kieleckiego“. Dodatek zawiera artykuły: „Nowe drogi rozwoju“ Ruch organizacyjny“ i „Ze Stopnicy“. Młodzież na terenie powiatu Opatowskiego z radością wita ten nowy przejaw życia organizacyjnego.

2) Zarząd Powiatowy. Redakcja „Echa“ jest w posiadaniu okólnika Zarządu Powiatowego Z. Z. M. z dnia 2 marca b. r. Okólnik poza innymi sprawami wewnętrznymi omawia unifikację z „Siewem“, zmianę nazwy organizacji. Wzywa wszystkie Koła do urządzenia akademii w dzień imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Podaje dowiadomości wszystkim Kołom, że notatki z życia Kół należy umieszczać w „Echu Ziemi Opatowskiej“. Redakcja ze swej strony zapewnia Koła, że wszelką korespondencję z życia Kół będzie chętnie umieszczać na łamach pisma.

3) Mychów. Na zaproszenia Zarządu P. Z. Z. M. W. K. instruktorka K. G. W. p. Kowalczevska przeprowadziła – dniowy kurs pieczenia ciast w Kole w Mychowie. W kursie wzięło udział 13 koleżanek. Zainteresowanie kursem było ogromne. Uczestniczki dziwiły się, że małym kosztem można tyle smacznych rzeczy przygotować. W uroczystym zakończeniu kursu wzięli udział członkowie Koła, miejscowy Ks. proboszcz i rodzice koleżanek. Po przemówieniach wygłoszonych przez p. Kowalczevską i prezesa Koła p. Dziezicia, przeprowadzono gry i zabawy towarzyskie, które wzbudziły ogólne zainteresowanie. Trzeba zaznaczyć, że Koło w Mychowie jest bardzo żywotne, co w znacznej mierze należy zawdzięczać p. Dziezicom, którzy nie szczędzą wysiłków w prowadzeniu pracy organizacyjnej.

4) Sobótka. W dniu 4 marca odbyło się zebranie Koła Młodzieży w Sobótce, na którym kierownik szkoły p. Wołcz, z użyciem latarni projekcyjnej, wygłosił odczyt pod tytułem „Powstanie w 1863 r.“ Następnie dokonano reorganizacji Zarządu Koła. Na prezesa powołano jednomyślnie koleżankę Madejównę, miejsc. nauczycielkę. Nowy Zarząd z miejsca zabiera się energicznie do pracy, przygotowując przedstawienie amatorskie w okresie świąt wielkanocnych.

5) Stryczowice. 23 lutego b. r. odbyło się w Stryczowicach zebranie Koła Młodzieży „Wici“, na którym zlikwidowano dawny Związek, a zorganizowano Koło M. Z. Z. W. Z. W skład Zarządu nowej organizacji weszli Koledzy St. Urbanik - pre-

zes, J. Broćka - wiceprezes, Fr. Wiśniewski - sekretarz, M. Kupka - skarbnik. Majątek „Wici“ w postaci gotówki i biblioteki przekazano nowej organizacji.

Wybitny udział w pracy organizacji młodzieży bierze m. nauczyciel p. E. Kozik.

6) Momina. Koło Młodzieży Wiejskiej „Wici“ w Mominie też zostało zlikwidowane przez członków z powodu bezczynności władz powiatowych. Równocześnie członkowie dawnej organizacji założyli Koło Z. Z. M. W. K., jako organizację, która przejawia żywą działalność społeczno-oświatową na terenie całego powiatu. W pracy młodzieży w Mominie żywy udział bierze kierownik szkoły p. Sawicki i nauczycielka p. Łabnówna, którzy na terenie wszystkich Kół w gminie urządzają odczyty i pogadanki.

7) Częstocice. Kiedyś w Częstocicach bardzo dobrze rozwijał się Związek Młodzieży „Siew“. Po rozłamie w centrali Koło nie uznawało żadnej władzy, a prowadziło pracę samodzielnie. Obecnie Koło z inicjatywy członków zostało przemianowane na Koło Z. Z. M. W. K. Organizacja posiada świetlicę, radjoodbiornika i 230 tomów książek w bibliotece. Praca jest prowadzona w dwóch kierunkach: sportowym i oświatowym.

8) Jankowice. 8 lutego zostało zorganizowane na gruzach „Siewu“ Koło Z. Z. M. W. K. w Jankowicach Koło urządziło przedstawienie amatorskie, aby zdobyć fundusz na konieczne wydatki. Pracą oświatową w Kole kieruje nauczyciel pan Kaczmarski.

Od własnego korespondenta.

Korzystając z danego mi upoważnienia, jako delegat Zarządu Pow. Z. Z. M. W. K. udałem się dnia 5 marca b. r. do Modliborzyc gm. Modliborzycze, celem zorganizowania na tamtejszym terenie Koła Z. Z. M. W. K. Zebranie doszło do skutku następnego dnia. Po odpowiednim moim przemówieniu zapisało się do Z. Z. M. W. K. 25 członków. Omówiłem pracę, jaką może i powinna młodzież związkowa kontynuować ze szczególnym uwzględnieniem pracy rolniczej konkursowej. Następnie został wybrany Zarząd Oddziału. Wielką pomocą w zorganizowaniu Koła był mi kolega Edward Łobudzki tamt. nauczyciel, który z wielką chęcią zabrał się do pracy w tej dziedzinie. Wśród młodzieży zauważyłem wielki zapal, pomimo, że pewna opozycyjna agitacja utrudniała pracę. Jednak została argumentami pracy pożytecznej dla dobra Polski i samej młodzieży przełamana. Należy jeszcze podkreślić, że wśród młodzieży na wsi istnieje chęć do pracy, co osobiście zauważyłem, trzeba tylko chcieć pracować, aby dźwignąć wieś w oświacie, a tem samym utworować drogę dla podniesienia kulturalnego i moralnego wsi.

Edward Welf.

Kronika Strażacka.

Dziurów. Przy współudziale instruktora pożarn. p. G. Cieślickiego została tu zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna. Zainteresowanie ludności tą placówką — wielkie.

Młodzietkiej Straży życzymy „Szczęść Boże“ w zbożnej pracy.

Wszehświęte. Dnia 4 marca Ochotnicza Straż Pożarna żegnała swego prezesa ks. Wł. Grzebalskiego. Na walnym zgromadzeniu odbytem pod przewodnictwem instr. G. Cieślickiego dokonano wyboru nowego Zarządu i naczelnika Straży. Następnie dokonano wspólnego zdjęcia dla upamiętnienia chwili.

Dnia 3 marca odbyło się posiedzenie Zarządu Okr. Zw. Str. Poż. w Opatowie. Z ważniejszych uchwał wymieniłem należy: wybór delegatów do Rady Wojewódzkiej, zorganizowanie kursów dla sędziów w Ostrowcu w dniu 2 i 3 kwietnia, uchwalenie budżetu na rok 1932/33, sprawa powiększenia dochodów Straży, nowiżanie ścisłej współpracy z L.O.P.P., oraz dążenie do utworzenia w powiecie kilkunastu drużyn strażackich, których specjalnem zadaniem będzie nauka obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej.

Z Zarządu Okręgu wlg starszeństwa ustąpili: Adam Małkiewicz, Julian Tarketti i Wacław Choroszyński.

Na Walnem Zgromadzeniu, które, jak się dowiadujemy, ma się odbyć dnia 17 kwietnia lub 1 maja r. b. dokonany zostanie uzupełniający wybór członków Zarządu Okręgu 9.

Kronika Ostrowiecka.

Krótki szkic działalności sportowej ogólnej Klubu Sportowego przy Zakładach Ostrowieckich

Zarząd Klubu stanowią pp:

Prezes	— inż. Jerzy Dickman
V-prezes I	— Jan Gronwald
„ II	— Feliks Okołów-Podhorski
Skarbnik	— Michał Dębicki
Sekretarz	— Stanisława Łączkowska
Gospodarz	— Stefan Frączak.

Klub jest członkiem następujących Państwowych Związków Sportowych: Związku Polskich Towarzystw Kolarskich (Z. P. T. K.), Polskiego Związku Lekkoatletycznego (P. Z. L. A.), Polskiego Związku Broni Małokalibrowej (P. Z. B. M.) oraz Polskiego Związku Motocyklowego (P. Z. M.).

Klub przyjmował udział w pracach Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przyspo-

sobienia Wojskowego w Ostrowcu. Klub cieszył się w swej pracy daleko idącym poparciem w Dyrekcji Zakładów Ostrowieckich, która wspomagała Klub finansowo i rzeczowo.

Ilość członków Klubu w dniu 1 stycznia r. b. wynosiła 388 osób.

Klub posiadał w dniu 1 stycznia r. b. 12 czynnych sekcji: pływacką, lekkoatletyczną, strzelecką, piłkarską, kolarską, motocyklową, tenisową, łyżwiarską, narciarską, ping-pongową, pań i artystyczną towarzyską.

Sekcja pływacka posiada własną pływalnię 50-metrową. Prócz szeregu zawodów wewnątrzklubowych sekcja zorganizowała dwukrotnie międzyklubowe zawody, których zawodnicy Klubu uzyskali wszystkie pierwsze miejsca. Prócz tego na zawodach w Skarżysku zawodnicy zdobyli pierwsze miejsca we wszystkich konkurencjach pływackich.

Sekcja lekkoatletyczna była czynną na własnym boisku. Drużyna lekkoatletyczna Klubu zdobyła drugie miejsce w międzyklubowych zawodach lekkoatletycznych i pierwsze miejsce w międzyklubowym biegu naprzelaj.

Sekcja strzelecka. Zawodnicy sekcji strzeleckiej zdobyli drużynowo dwa pierwsze miejsca w międzyklubowych zawodach strzeleckich oraz startowali z powodzeniem w Powiatowych Zawodach Strzeleckich, zajmując szereg czołowych miejsc.

Sekcja piłkarska rozegrała sześć spotkań w tem 3 wygrane, 2 nierozegrane. Stosunek bramek 23-6 jest imponujący.

Sekcja kolarska zorganizowała 3 zawody, 3 wycieczki turystyczne oraz 1 raid kolarski na przestrzeni ok. 1200 km.

Sekcja Motocyklowa. Jeden z zawodników sekcji startował w raidzie do Budapesztu oraz szeregu imprez krajowych, uzyskując pierwsze miejsce w raidzie Warszawa-Wilno-Warszawa, inny odbył raid po Europie na przestrzeni ok. 3200 km.

Sekcja tenisowa zorganizowała turniej wewnętrzny dla pań i panów.

Sekcja łyżwiarska posiada jedyną w Ostrowcu ślizgawkę, na której frekwencja dochodzi do 300 osób dziennie. W r. b. zorganizowano zawody hokejowe. Sprawność drużyny klubowej rokuje wielkie nadzieje na przyszłość.

Sekcja narciarska zorganizowała szeroką propagandę narciarską i zawody wewnętrzne.

Sekcja ping-pongowa zorganizowała turniej klubowy.

Sekcja pań przejawia dużą działalność w zakresie organizacji i ożywienia życia towarzyskiego w Klubie.

Sekcja artystyczna wystawiła w r. b. na inauguracyjne przedstawienie we własnym teatrze Klubu sztukę „Betlejem Polskie“ Rydla, o której wysokim poziomie artystycznym świadczyć może

frekwencja. Cztery przedstawienia przy wyprzedanej widowni i ok. 4000 widzów.

Sekcja towarzyska. Zadaniem sekcji towarzyskiej jest dbanie o ożywienie życia towarzyskiego, czuwanie nad lokalem klubowym, organizacja odczytów, zebrań towarzyskich, zabaw i t. d.

Klub zorganizował gimnastykę zimową dla członkiń i członków we własnym lokalu.

Członkowie Klubu zdobyli cztery Państwowe Odznaki Sportowe – jedyne pozaszkolne odznaki w Ostrowcu, oraz osiem Odznak Strzeleckich III klasy.

Z kraju i zagranicy.

Marzalek Piłsudski w Egipcie.

Na statku „Romania“ w dniu 8 lutego b. r. przybył Marszałek Piłsudski do Egiptu, gdzie był entuzjastycznie przyjmowany.

Referma szkolnictwa.

Sejm Polski pracuje intensywnie nad ustawami, które znamionują ważne etapy w przebudowie naszego życia wewnętrznego. Przyjęto ustawę o reformie szkolnictwa średniego, której minister Jędrzejewicz słusznie przypisuje znaczenie historyczne. Pomiędzy opozycją prawicową i centro-lewicową zaznaczyły się rozdzwigi: opozycja lewicowa i centrowa absentowała się podczas dyskusji nad ustawą szkolną i o zgromadzeniach, co wywołało niezadowolone prawicy.

Konferencja rozbrojeniowa.

Konferencja rozbrojeniowa pracuje pod znakiem współpracownictwa Francji z Anglią, co jest gwarancją pozywnego jej wyniku. Projekt Litwinowa, który żądał rozbrojenia natychmiastowego i zupełnego uzyskał na konferencji poparcie jednego tylko, jedyne go głosu – przedstawiciela Turcji „Pokojowość“ Rosji sowieckiej, która wyraziła się w tym projekcie, jak i w zawieraniu paktów o nieagresji ze wszystkimi niemal sąsiadami, spowodowana jest z jednej strony zaabsorbowaniem Rosji „budownictwem socjalistycznym“, (piatiletka), z drugiej zaś – tem poczuciem, że Rosja, prócz swych sił militarnych, posiada w swem ręku potężny czynnik rozsadzający wszystkie państwa burżuazyjne w postaci III -ej międzynarodówki. Rozumieją to jednak również i kierownicy państw zagrożonych przez agitację komunistyczną i dlatego projekt Litwinowa nie był potraktowany na serjo.

Z ostatniej chwili.

Zniżki Kolejowe dla członków P. T. K.

Opatowski Oddział Pol. Tow. Krajoznawczego za naszym pośrednictwem komunikuje członkom, iż roczne legitymacje uprawniające do 25% zniżki kolejowej wydawać będzie po doręczeniu Zarządowi fotografii i opłaty w sumie 4 zł.

Rady praktyczne.

Szorstkość skóry. Gliceryny dwie części, wody destylowanej, lub deszczówki jedna część i soku cytrynowego bierzemy dziesiątą część na objętość. Myć wieczorem w ciepłej i miękkiej wodzie (nigdy do mycia nie używać wody twardej), a po wysuszeniu, natrzeć powyższą mieszaniną suchą skórę po myciu. Wieczorem i rano masować kremem lanolinowym, lub gliceryną zgęszczoną.

Kit kauczukowy dla szkła. 1 część kauczuku, 12 cz. żywicy mastyksowej, 4 cz. żywicy damarskiej, 50 cz. chloroformu, 10 cz. benzyny. Przedmiot kitowany musi być zupełnie suchy i czysty.

Kit uniwersalny. 4 cz. białego palonego gipsu, 1 cz. gumy arabskiej w proszku. Rozetrzeć razem i zmieszać na subtelny proszek. W razie potrzeby rozrabiany w małej ilości wody i szybko kleim.

Usuwanie rdzy z żelaza. Żelazo zardzewiałe z kawałkiem cynku, owinięte drutem, wkładamy do naczynia szklanego lub drewnianego, a następnie wlewamy szklanę kwasu siarczanego używanego do akumulatorów i trzy szklanki wody. W tym płynie moczymy żelazo przez kilka dni, wzmacniając roztwór nową 1/4 cz. porcją kwasu siarkowego do akumul. Żelazo po usunięciu rdzy i wysuszeniu naoliwić.

Krem do czyszczenia metali. 100 gram. szlamowanej kredy, 65 gram. oleiny, 38 gr. amoniaku, 50 grm. spirytusu denaturowego i 50 gram. benzyny.

Odpowiedzi Redakcji.

T-wo Krajoznawczemu w Ostrowcu. Nadesłany materiał zamieścimy w następnym numerze.

„Rezerwiście“ w Łagowie. Należy się zwrócić do właściwego P. K. U

Pana R. K. w Ostrowcu. Nic na to nie poradzimy.

„Ouis“ w Opatowie. Prosimy porozumieć się w sprawie nadesłanego artykułu bezpośrednio z redaktorem.

ZADANIA ROZRYWKOWE.

Cyfry maskowane.

$$A B + A C = D D$$

$$A B \times A C = B D E$$

Każda litera oznacza jakąś cyfrę, przyczem różne litery oznaczają różne cyfry. Należy odcyfrować podany zapis, to znaczy wykryć, jakie cyfry są oznaczone poszczególnymi literami.

Rozwiązanie nadesłać do Redakcji do dnia 25 b. m.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych w Opatowie na zasadzie § 33 Instrukcji o przymasowem ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17/V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu № 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 30 marca 1932 r., o godz. 9 rano, na Rynku w Opatowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości, należących do **Czesława Baczyńskiego** fol. Śmiłów gm. Czyżów-Szlach., a składających się z 10 koni fornałskich, oszacow. na 1000 zł., 30 żrebiąt 2-eh letnich, oszacow. na 3000 zł. i 15 krów czarno-białych, oszacow. na 2250 zł. celem pokrycia zaległości podatkowych.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji od godz. 9 do godz. 10 rano na Rynku.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:

(-) Wiśniewski.

Za zgodność:

Łasiński.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych w Opatowie na zasadzie § 33 Instrukcji o przymasowem ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17/V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu № 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 31 marca 1932 r., o godz. 9 rano, na Rynku w Opatowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości, należących do **Aleksandra Olszowskiego** z Jacentowa gm. Sadewie, a składających się z 15 krów czarno-białych oszacow. na 3000 zł. i 100 metr. owsa oszacow. na 2000 zł., celem pokrycia zaległości podatkowych.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji od godz. 9 do godz. 10 rano na Rynku.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:

(-) Wiśniewski.

Za zgodność:

Łasiński.

№ E. 605/31.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie **L. Koziński** na mocy art. 1030 ust. post. cyw. podaje do wiadomości że w dniu 11 kwietnia 1932 r. o godz. 10 rano w maj. Mydlowiec gm. Iwaniska, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Stanisława Rytla na pokrycie długa należącego się Herszowi Blumensztokowi w kwocie 186 dol. U. S. A. wraz z % i kosztami. Przedmioty wystawione do licytacji jako to meble oszacowano do sprzedaży na 1660 zł., obejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądowy (-) **L. Koziński**.

Za zgodność **E. Borzęcki**.

ZAKŁADY DRUKARSKIE I INTROLIGATORNIA A. SŁUPOWSKI I S-ka

Opatów-Kielecki,

telefon 78.

Plac-Wilsona 2.

posiada na składzie wszelkie druki gminne,
szkolne, gospodarskie, urzędowe i inne.

Zamówienia wykonywa punktualnie i solidnie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Opatów Kiel. ul. Kilińskiego № 24.

Konto czekowe: Komun. Kasa Oszczędn. pow. Opatowskiego
P. K. O. № 647-41.

Prenumerata wynosi:

Rocznie	Zł. 4.-
Półrocznie	Zł. 2.-
Kwartalnie	Zł. 1.-

Cennik ogłoszeń:

1/1	Zł. 100.-
1/2	Zł. 50.-
1/3	Zł. 33.50
1/4	Zł. 25.-

Wiersz 1 mm. - 50 gr.

Ogłoszenia w tekście 50% drożej.

Rękopisów nie zwracamy.

Wydawca - **Komitet Wydawniczy**.

Redaktor - **Władysław Dybowski**.

Redaktor przyjmuje: w poniedziałki i czwartki od godz. 5-ej do 7-ej. wiecz.

Drukarnia A. Słupowski i Ska Opatów.



Biblioteka UJK Kielce

UJK



C0071012

C